

# Agroda pułapką

Klientowi w związku z zakupami na kartę, opodatkować – uważa MF

OPINIA

**Anna Misiak**

doradca podatkowy, szef zespołu ds. podatków osobistych z kancelarii MDDP

DLA „RZ”



Nagrody otrzymane za nabycie towarów lub usług, jak pokazuje praktyka, są różnie interpretowane na gruncie podatkowym, mimo iż w wielu wypadkach okoliczności premiowanej transakcji mogą wydawać się podobne. Uznanie zwrotów z tzw. cashbacku za przychód z innych źródeł, który nie korzysta ze zwolnienia z tytułu sprzedaży premiowej, oznacza określone skutki dla podatnika i banku. Co prawda – ponieważ są to przychody z innych źródeł – bank nie musi pobierać zaliczek na PIT. Jednakże na koniec roku będzie musiał wystawić informację PIT-8C. Informacja o premii trafi więc także do urzędu skarbowego. Klient „zysk” z cashbacku będzie musiał wykazać w zeznaniu rocznym i zapłacić podatek.

Furtek Komosa Aleksandrowicz, zwraca uwagę, że nie wszystkie promocje typu cash-back mają jednakowy charakter, przez co będą występować różnice w opodatkowaniu. Przed skorzystaniem z promocji warto więc zapoznać się z jej regulaminem.

Osoby chcące upewnić się, czy zwrot gotówki oferowany przez banki jest wolny od podatku dochodowego od osób fizycznych, powinny wystąpić o wydanie interpretacji w ich indywidualnej

sprawie – zaleca Szymon Wojciechowski, menedżer w zespole Global Employer Services Deloitte.

Ekspert przypomina jednocześnie, że nawet gdy regulamin banku odnosi się do zwolnionych nagród związanych ze sprzedażą premiową, zapis taki nie jest wiążący dla organów skarbowych i w żaden sposób nie chroni podatników.

@masz pytanie, wyślij e-mail do autorki

a.farka@rp.pl

## ia może podatku

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 10, a ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych źródłem przychodów jest odpłatne zbycie nieruchomości, co oznacza, że aby

## Kredkowe czasami bez daniny

**PIT**  
Wyprawka szkolna sfinansowana z funduszu socjalnego firmy może być zwolniona z podatku

KOMENTARZ EKSPERTA

## Niekonstytucyjna zmiana



**ADAM MARIANŚKI**  
Opodatkowanie spółki komandytowo-akcyjnej narusza zasadę równości wobec prawa i swobody działalności gospodarczej

Ogłoszony projekt nowelizacji ustawy o CIT przewiduje rewolucyjne zmiany dla popularnych ostatnio spółek komandytowo-akcyjnych (dalej: s.k.a.).

Cel jest jasny – ograniczenie podatkowej optymalizacji. Ministerstwo Finansów chce, aby s.k.a. stały się podatnikami CIT i rozliczały się na bieżąco z fiskusem. Ponadto opodatkowany ma być wypłacany przez nie zysk.

Dokonanie zmian jest konieczne, należy jednak zauważyć, że przyjęty sposób eliminacji korzystnego opodatkowania s.k.a. wydaje się naruszać wiele zasad konstytucyjnych. Opodatkowanie CIT tylko jednej ze spółek niemających osobowości prawnej (co oznacza podwójne ekonomiczne obciążenie jej wspólników) naruszać będzie zasady równości wobec prawa, a także swobody działalności gospodarczej. Nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia dla takiej regulacji.

Jednocześnie projektodawcy po raz pierwszy od wielu lat zdecydowali się nie respektować utrwalonych zasad ochrony interesów w toku. Projektowany przepis przejściowy przewiduje dla s.k.a. obowiązek zakończenia roku podatkowego 1 stycznia 2013 r. Będą musiały zamknąć księgi rachunkowe i sporządzić sprawoz-

danie finansowe za inny niż przewidziany w umowie spółki okres. To nie tylko sprzeczność z przepisami prawa handlowego i bilansowego, ale także naróżenie na spółkę wcześniej niedających się przewidzieć obowiązków.

Ponadto od tego dnia nastąpi opodatkowanie spółki na nowych zasadach, bez względu na przyjęty rok obrachunkowy (zarówno przez samą spółkę, jak i przez jej wspólników). Przykładowo, jeżeli poniesione koszty rozliczane są w czasie, to byłyby one uwzględnione w dochodzie wspólników z tytułu ich udziału w zyskach, po zmianie będą natomiast stanowiły koszt samej spółki.

Moim zdaniem w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego nowelizacja należy uznać za niekonstytucyjną. Jest przykładem złej polityki podatkowej MF, które działa doraźnie, likwidując możliwości zmniejszenia obciążeń podatkowych. Nie przygotowały też całościowej koncepcji reformy podatków dochodowych. Nie zwraca poza tym uwagi na konsekwencje, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie niekonstytucyjności projektowanych przepisów.

—oprac. wp

Prof. nadzw. dr hab. Adam Mariański jest adwokatem, doradcą podatkowym w kancelarii Brzezińska, Narolski, Mariański